

**Szymon Grzelak**

Doktor psychologii, prezes Zarządu Instytutu Profilaktyki Zintegrowanej, wiceprezes Zarządu Fundacji Homo Homini im. Karola de Foucauld, autor programów profilaktycznych, m.in. „Archipelag Skarbów”

## **Seksualizacja w przestrzeni publicznej i jej wpływ na młodzież**

**Jednym z podstawowych mechanizmów szkodliwości seksualizacji jest jej wpływ na kształtowanie się tożsamości dziewcząt w okresie dojrzewania. Zdrowy rozwój tożsamości zakłada, że orientuje się ona wokół wszystkich aspektów człowieka – intelektualnego, duchowego, emocjonalnego, społecznego i także fizycznego. Pod wpływem seksualizującej kultury masowej odpowiedź na pytanie: „Kim jestem?” – brzmi: „Jesteś przede wszystkim seksualnym ciałem”, a reszta się nie liczy.**

„To, co robicie jest bardzo dobre, działa na młodzież, podoba się rodzicom, przekonuje nauczycieli... ale czy przypadkiem nie za bardzo koncentrujecie się na miłości i seksualności?” – zapytał mnie prezydent miasta, które w swoich szkołach realizuje program profilaktyczny „Archipelag Skarbów”. Dość często zdarza mi się słyszeć cytowane wyżej pytanie. Wielokrotnie było ono początkiem dyskusji, w której podawałem teoretyczne i empiryczne argumenty wskazujące na wzajemne powiązania między różnymi zachowaniami ryzykownymi młodzieży, podobieństwa czynników chroniących i czynników ryzyka w różnych obszarach profilaktyki, a wreszcie wyniki badań ewaluacyjnych programów, które mówią głównie o miłości i seksualności, mają istotne statystycznie efekty w obszarze profilaktyki nadużywania substancji psychoaktywnych.

W tym artykule chcę rzucić nowe światło na powiązania między tym, co z jednej strony dotyczy seksualności, rozwoju psychoseksualnego i kulturowego zjawiska seksualizacji, a z drugiej strony innych obszarów zachowań ryzykownych i problemów młodzieży.

W ostatnim okresie Instytut Profilaktyki Zintegrowanej (IPZIN) został dwukrotnie poproszony o przedstawienie najnowszych wyników badań nad młodzieżą na konferencjach, które odbyły się w Sejmie RP i odbiły się szerokim echem w mediach<sup>1</sup>. Poza tymi konferencjami materiał ten nie był jeszcze publikowany. Ten artykuł to pierwsza okazja pokazania choć części intrygujących danych szerszemu odbiorcy.

### **Czym jest seksualizacja i dlaczego trzeba o tym wiedzieć?**

W marcu 2007 roku ukazał się oficjalny raport Amerykańskiego Towarzystwa Psychologicznego (American Psychological Association – APA) o seksualizacji dziewcząt<sup>2</sup>. W czerwcu 2007 roku „Świat Problemów” opublikował artykuł Seksualizacja, w którym streściłem najważniejsze tezy tego raportu. Niestety, temat tak żywo dyskutowany w środowisku amerykańskich psychologów, nie odbił się w tamtym czasie szerszym echem w Polsce. Dzięki inicjatywie Stowarzyszenia Twoja Sprawa oraz przychylności Komisji Rodziny i Spraw Społecznych Sejmu RP w końcu – po sześciu latach od powstania raportu APA – udało się włączyć problem seksualizacji do dyskusji publicznej. Raport APA o seksualizacji dziewcząt

został przetłumaczony, a na tegorocznej marcowej konferencji w Sejmie RP przedstawiała go osobiście główna autorka, prof. Eileen Zurbriggen z USA. Tłumaczenie drugiego ważnego raportu o seksualizacji – *Pozwólmy dzieciom być dziećmi* – opracowanego na zlecenie rządu Wielkiej Brytanii, także znalazło się w materiałach konferencyjnych, a uczestnicy konferencji sejmowej mogli wysłuchać wykładu jego głównego autora Rega Bailey. Moim zadaniem, jako przedstawiciela IPZIN, było przedstawienie polskich badań nad seksualizacją i polskich doświadczeń w profilaktyce seksualizacji w kontekście profilaktyki problemów młodzieży, a także przygotowanie *Rekomendacji Instytutu Profilaktyki Zintegrowanej dla polskiej edukacji i profilaktyki problemów młodzieży w zakresie przeciwdziałania skutkom seksualizacji*<sup>3</sup>. Według definicji autorów raportu APA, seksualizacja to zjawisko dotyczące współczesnej kultury masowej i reklamy, a w ślad za nimi również innych obszarów życia społecznego. Pojawia się ona, gdy:

- Wartość osoby sprowadzana jest do „seksownego” wyglądu lub zachowania.
- Osoba jest seksualnie uprzedmiotowiona (widziana jako obiekt użycia seksualnego innych, a nie w pełni człowieczeństwa).
- Seksualność jest narzucana nieadekwatnie do wieku i sytuacji.

Wystarczy, by jeden z powyższych elementów był zawarty w przekazie, a już możemy mówić o seksualizacji. Powoduje ona, że wąsko pojęte kryteria „seksowności” stają się głównym źródłem wartości człowieka. Synonimem seksualizacji jest uprzedmiotowienie. Leitmotiv przekazu seksualizującego kobiety i dziewczęta mówi: jesteś coś warta, jeśli wywołujesz pobudzenie seksualne.

Jedno z głównych zagrożeń seksualizacji dotyczy chronicznego narażenia na seksualizujące treści dzieci i młodzieży. Chronicznego, bo przestrzeń publiczna pełna jest seksualizujących obrazów. Seksualizacja dotyczy może także towarów. Jej wyrazem jest chociażby pojawianie się w sprzedaży stringów w rozmiarze dla 10-letnich dziewczynek czy też bielizny dziecięcej z seksualizującymi nadrukami. Konkursy miss czy pokazy mody organizowane z udziałem małych dzieci roją się od seksualizujących elementów. Kilkuletnie dziewczęta uczą się poruszania w sposób naśladowujący erotyzm dorosłych modelek. Dziewczynki są umalowane i fotografowane w seksualnych pozach.

Zjawisko seksualizacji jest tak wszechobecne, że stało się stałą częścią współczesnego pejzażu. Narastające protesty opinii publicznej w różnych krajach stopniowo zmieniają sytuację. Zwolnienie z pracy redaktor naczelnej francuskiego „Vogue’a” po publikacji nasyconych erotyzmem zdjęć dziecięcej modelki, wycofywanie seksualizujących reklam na skutek protestów konsumenckich w Wielkiej Brytanii, Polsce i innych krajach Europy – to przykłady rosnącej świadomości o głębokiej szkodliwości seksualizacji dla rozwoju dzieci i młodzieży.

Opisywana w badaniach naukowych lista konsekwencji seksualizacji jest bardzo długa. Seksualizacja potęguje rozwój anoreksji, nieakceptację siebie, niską samoocenę oraz depresję u dziewcząt i kobiet; zaburza rozwój poznawczy, zwiększa skalę zjawiska przemocy seksualnej, pedofilii i pornografii dziecięcej. To tylko część skutków seksualizacji opisywanych w raporcie APA.

Szkodliwość seksualizacji dla rozwoju dziecka i nastolatka łatwiej zrozumieć, gdy przypomnimy sobie trzy podstawowe zadania rozwoju psychoseksualnego w teorii Eriksona, które przypadają na okres adolescencji:

- Akceptacja własnej płci i własnego ciała.
- Przyjęcie zdrowego modelu roli płciowej oraz nauka zdrowego stosunku do płci odmiennej.
- Kierowanie własną seksualnością.

Seksualizacja hamuje i zakłóca rozwój na wszystkich trzech poziomach. Wąskie kryteria urody stymulowane lansowaniem anorektycznych modelek utrudniają dziewczętom akceptację własnego ciała. Uprzedmiotowienie, które z definicji zawarte jest w seksualizacji, zakłóca kształtowanie się modelu relacji z płcią odmienną, opartego na równości i szacunku. Bombardowanie bodźcami seksualnymi dzieci i młodzieży utrudnia im naukę kierowania własną seksualnością – umiejętności koniecznej do budowania w przyszłości trwałych, opartych na wierności związków.

Jednym z podstawowych mechanizmów szkodliwości seksualizacji jest jej wpływ na kształtowanie się tożsamości dziewcząt w okresie dojrzewania. Zdrowy rozwój tożsamości zakłada, że orientuje się ona wokół wszystkich aspektów człowieka – intelektualnego, duchowego, emocjonalnego, społecznego i także fizycznego. Pod wpływem seksualizującej kultury masowej odpowiedź na pytanie – „Kim jestem?” – brzmi: „Jesteś przede wszystkim seksualnym ciałem”, a reszta się nie liczy. Przedmiotowe traktowanie samych siebie i własnej kobiecości staje się częścią tożsamości dziewcząt. Wpływa to również na chłopców, którym seksualizacja daje usprawiedliwienie dla przedmiotowego traktowania swoich koleżanek.

### **Seksualizacja a inne problemy młodzieży – wyniki badań Instytutu Profilaktyki Zintegrowanej<sup>4</sup>**

W latach 2010–2012 Fundacja Homo Homini im. Karola de Foucauld oraz IPZIN przeprowadziły audytoryjne, anonimowe badania ankietowe wśród młodzieży w wieku gimnazjalnym. Objęły one grupę (N=6853) gimnazjalistów z klas II i III (14-15 lat) szkół publicznych ośmiu województw. 60% próby stanowi młodzież z miast powyżej 200 tys. mieszkańców, 16% z miast 50-200 tys., a 24% z miast i miejscowości poniżej 50 tys.

Jednym z elementów kwestionariusza była „Skala postaw wobec seksualności” opracowana w 1996 roku i od tej pory regularnie wykorzystywana w badaniach przekrojowych i ewaluacyjnych. Skala cechuje się wysoką rzetelnością ( $\alpha$  Cronbacha = 0,81) i stałością (0,90). Na jednym biegunie skali znajdują się postawy nacechowane koncentracją na fizyczności i doraźnym szukaniu pobudzenia seksualnego bez stawiania granic, a na drugim koncentracja na psychiczno-emocjonalnych aspektach relacji oraz kierowanie sferą seksualną w perspektywie głębszego związku. Ten drugi biegun oznacza dojrzałe, bardziej zintegrowane spojrzenie na człowieka i relacje, w którym seksualność jest widziana w szerszym i głębszym kontekście, obejmującym pozostałe sfery osoby ludzkiej. Średnia dla skali została potraktowana w badaniach jako wskaźnik seksualizacji (dlatego dla uproszczenia używam dalej skrótowej nazwy „skala seksualizacji”). Jest to uzasadnione faktem, że seksualizacja hamuje i opóźnia procesy rozwojowe powodujące głębsze i bardziej kontekstowe spojrzenie na seksualność i jej miejsce w relacjach międzyludzkich.

Z sześciu pytań skali (odpowiedzi od 1 do 5) dwa dotyczą przekonań młodzieży o współżyciu seksualnym, dwa podejścia do spraw seksualnych na randce, a dwa preferencji dotyczących treści seksualnych w filmach i telewizji. W zależności od wyników na skali badani zostali podzieleni na kwintyle, gdzie przynależność do pierwszego kwintyla oznacza 20% młodzieży o najniższym wskaźniku seksualizacji, a piąty kwintyl 20% młodzieży o najwyższym stopniu seksualizacji.

Tabela 1. pokazuje korelację pomiędzy seksualizacją a występowaniem myśli samobójczych wśród młodzieży. Jak widać, wśród młodzieży o najwyższych wynikach skali seksualizacji (piąty kwintyl) myśli samobójcze występują u ponad dwukrotnie wyższego odsetka młodzieży, niż wśród młodzieży o niskich wynikach dla tej skali.

**Tabela 1.** Związek seksualizacji z występowaniem myśli samobójczych

Myśli samobójcze w ciągu ostatnich 12 miesięcy (%)	Kwintyle skali seksualizacji					Ogółem
	1	2	3	4	5	
Chłopcy	12,4	10,6	14,8	15,6	25,5	18,2
Dziewczęta	24,9	25,8	36,0	42,3	57,7	31,6
Ogółem	22,6	21,3	26,2	24,4	29,6	24,9
Chłopcy	234	387	608	885	1200	3314
Dziewczęta	1054	918	712	437	175	3296
Ogółem	1288	1305	1320	1322	1375	6610

Tabela 2. ilustruje związek seksualizacji z upijaniem się dziewcząt. Odsetek dziewcząt z pierwszego kwintyla (najniższy wynik skali seksualizacji), które upiły się więcej niż cztery razy w okresie ostatnich 30 dni, wynosi zaledwie 1,6%, podczas gdy w grupie o najwyższym stopniu seksualizacji jest to aż 21,1%. Bardzo podobnie przedstawiają się wyniki wśród chłopców.

**Tabela 2.** Związek seksualizacji z upijaniem się (dziewczęta)

Upicie się w ciągu ostatnich 30 dni (%)	Kwintyle skali seksualizacji					Ogółem
	1	2	3	4	5	
Nie zdarzyło się	88,2	82,1	71,6	61,9	45,1	77,2
1 raz w tym okresie	6,5	9,4	14,6	14,2	17,7	10,7
2 razy	2,0	4,5	7,5	9,9	6,9	5,2
3 razy	1,7	2,0	2,4	5,2	9,1	2,8
4 razy i więcej	1,6	1,9	3,9	8,8	21,1	4,2
Ogółem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0
	1061	932	711	444	175	3323

Niemniej wyraźny jest związek wczesnej inicjacji seksualnej z seksualizacją. Im wyższy wskaźnik seksualizacji, tym wyższy odsetek młodzieży po inicjacji współżycia seksualnego.

**Tabela 3.** Związek seksualizacji z wczesną inicjacją seksualną

Inicjacja seksualna	Kwintyle skali seksualizacji					Ogółem
	1	2	3	4	5	
Chłopcy	2,6	2,8	6,1	12,8	28,4	15,3
Dziewczęta	1,4	2,5	6,1	11,4	35,1	5,8
Ogółem	1,6	2,6	6,1	12,3	29,3	10,5
Chłopcy	234	386	603	868	1183	3274
Dziewczęta	1058	927	709	437	174	3305
Ogółem	1292	1313	1312	1305	1357	6579

Co ciekawe, wiele wskazuje na to, że obserwowane wyniki nie są rezultatem jakiegoś innego, niekontrolowanego czynnika. Przeprowadzone pod tym kątem analizy statystyczne wykazały m.in., że jeśli dwójka uczestników badania nie różni się pod względem płci, wieku, sytuacji rodzinnej, religijności (lub jej braku), sięgania po alkohol czy źródeł wiedzy o seksualności, ale jedna z tych osób ma o 2 punkty wyższy wynik na skali seksualizacji, to jednocześnie ma 4 razy większą szansę bycia po inicjacji seksualnej. Szerszą listę zachowań ryzykownych i problemów młodzieży, które wysoko korelują z seksualizacją, przedstawia tabela 4. Jak widzimy, szczególnie silny jest związek z korzystaniem z narkotyków. Korelacja zachowań przemocowych z seksualizacją wydaje się dość oczywista. Jak można się było spodziewać związek jest znacznie silniejszy, jeśli chodzi o sprawców przemocy, niż jeśli chodzi o ofiary. Trzeba tu wyjaśnić, że użyte w badaniach pytania o przemoc o podtekście seksualnym nie obejmowały fizycznych form przemocy seksualnej, a jedynie formy werbalne.

**Tabela 4.** Korelacja seksualizacji z zachowaniami problemowymi (współczynnik korelacji porządkowej gamma)

<b>Korelacje seksualizacji z zachowaniami problemowymi</b> (współczynnik korelacji porządkowej gamma)		
	<b>chłopcy</b>	<b>dziewczęta</b>
<b>Myśli samobójcze</b>	<b>0,25</b>	<b>0,23</b>
<b>Kontakt z pornografią</b>	<b>0,45</b>	<b>0,49</b>
<b>Picie alkoholu</b>	<b>0,36</b>	<b>0,33</b>
<b>Upijanie się</b>	<b>0,38</b>	<b>0,38</b>
<b>Użycie narkotyku</b>	<b>0,44</b>	<b>0,41</b>
<b>Współżycie seksualne</b>	<b>0,54</b>	<b>0,61</b>
<b>Przemoc fizyczna - ofiara</b>	<b>0,09</b>	<b>0,13</b>
<b>Przemoc o podtekście seksualnym - ofiara</b>	<b>0,13</b>	<b>0,13</b>
<b>Przemoc fizyczna - sprawca</b>	<b>0,30</b>	<b>0,25</b>
<b>Przemoc o podtekście seksualnym - sprawca</b>	<b>0,36</b>	<b>0,35</b>

Seksualizacja jest jedną z najbardziej wyrazistych cech współczesnej kultury masowej. Jej natrętna obecność w przestrzeni publicznej nie może pozostawać bez wpływu na dzieci i młodzież. Dla żadnego doświadczonego psychologa czy pedagoga nie jest niespodzianką, że zachowania ryzykowne i problemy młodzieży wiążą się silnie ze sobą, że często współwystępują u tych samych młodych ludzi, że wzajemnie torują sobie drogę – pierwszy papieros, pierwsze piwo, pierwszy narkotyk, pierwszy seks. Pierwszy kontakt z pornografią pojawia się często wcześniej niż pierwszy papieros. Z badań Instytutu Profilaktyki Zintegrowanej wynika, że 66% chłopców i 54% dziewcząt pierwszy kontakt z pornografią miało w wieku poniżej 12 lat. Wśród badanych gimnazjalistów 25% chłopców celowo korzystało z pornografii więcej niż 10 razy w ciągu ostatnich 30 dni, a 14% chłopców więcej niż 30 razy w ciągu ostatnich 30 dni. Absolutnie przeważającym obszarem kontaktu z pornografią jest dla młodzieży internet. Tak częste obcowanie z obrazami przedstawiającymi seksualność człowieka wyłącznie w wymiarze fizycznym – bez uczuć, więzi emocjonalnej, intelektualnej i duchowej, bez szacunku, bez wierności – nie może pozostać bez wpływu na młodych ludzi. A przecież pornografia to tylko jedna z wielu form seksualizacji.

Z drugiej strony ta sama młodzież uważa, że dostęp do pornografii jest zbyt łatwy zarówno dla dzieci (to opinia 95% dziewcząt i 81% chłopców), jak i dla młodzieży – czyli dla ich własnej grupy wiekowej (93% dziewcząt i 81% chłopców). Co więcej, 76% dziewcząt i 55% chłopców wyraża pogląd, że w mediach w zbyt dużym stopniu eksponowany jest wygląd ciała, a tylko 14% młodzieży wolałoby randkę, na której jest pobudzenie seksualne i kontakt fizyczny (71% woli randkę, na której jest rozmowa i bliskość psychiczna, a pozostałe 15% nie ma wyrobionego zdania).

Pragnienia młodych ludzi dotyczące życia, miłości, relacji są piękne i głębokie. Spłaszczony obraz seksualności traktowanej jak towar lub sprowadzonej do kontaktu dwóch ciał nie jest dla większości młodych ludzi atrakcyjny. Seksualizacja odbiera niewinność dzieciom, redukuje marzenia młodzieży, zachęcając do traktowania seksu jak towaru, a nie jak wyrazu głębokiej więzi. Młodzież potrzebuje wsparcia w rozwoju. Potrzebuje go najbardziej w tych obszarach, gdzie szkodliwych wpływów jest dużo, a pozytywnego wsparcia niewiele. Umiejętne rozmowy z młodzieżą o miłości i seksualności, prowadzone w ramach przemyślanego programu profilaktycznego, są młodzieży potrzebne. Ich skuteczność jest największa wtedy, gdy przekaz profilaktyczny opiera się na wartościach przekazywanych młodzieży w rodzinie. Jak wiadomo, warunkiem skuteczności profilaktyki jest dopasowanie oddziaływania do kontekstu społeczno-kulturowego.



Przedstawione wyniki badań pokazują związek seksualizacji z szeregiem zachowań problemowych młodzieży. Potwierdzają to wyniki badań ewaluacyjnych programu „Archipelag Skarbów”, który ma istotne efekty w zakresie ograniczenia korzystania z alkoholu, narkotyków, obniżenia odsetka myśli samobójczych czy mniejszego korzystania z pornografii. Program, który dużą część czasu poświęca tematowi miłości i seksualności, osiąga tak pozytywne rezultaty dlatego, że koncentruje się na sprawach ważnych rozwojowo, interesujących młodzież, ale zarazem takich, które dorośli przewodnicy otaczający młodzież rzadko poruszają.

Gdy w roku 1998 kończyliśmy badania ewaluacyjne nad programem „Płciowość i odpowiedzialność nastolatków”, byłem zaskoczony, że całoroczny program, praktycznie nie wspominający o alkoholu, istotnie ograniczał korzystanie z alkoholu przez młodzież. Kolejne podobne doświadczenia i obserwacje sprawiły, że przestałem się dziwić, a zacząłem szukać odpowiedzi na pytanie, dlaczego tak jest, że rozmawiając o miłości, relacjach i marzeniach młodzieży, można zachęcić ją do zdrowego życia w różnych obszarach jednocześnie. Przez lata doprowadziło to do powstania modelu profilaktyki zintegrowanej, a następnie programów profilaktycznych, które wykorzystują nie tylko szereg uznanych teorii psychologicznych, nie tylko wiedzę o skutecznych strategiach profilaktycznych, ale także świadomie tak komponują treści, by zwiększyć do maksimum szansę na zgeneralizowane efekty prewencyjne. Miłość leży w centrum pragnień, potrzeb i marzeń człowieka. Sfera seksualności wiąże się z miłością, a seksualizacja, która jest jedną z najbardziej wyrazistych cech współczesnej kultury masowej, wulgaryzuje i niszczy jej piękno.

Praca z młodzieżą wokół tematów miłości i seksualności przypomina detoksykację. W dzisiejszych czasach znajduje się ona w samym centrum profilaktyki problemowej. Ale uwaga! Aby ją dobrze przeprowadzić, potrzeba dużej dojrzałości osobistej, dużej wiedzy i głębokiego szacunku dla wartości, w których rodzice wychowują swoje dzieci. W końcu mówimy o sferze szczególnie intymnej i delikatnej.